

Czarna Inez – Raz Dwa Trzy

Na wielu śliskich parkietach
Przy wielu nadzianych facetach
Tańczyła ona motyl kobieta
Królowa seksu i łez
Czarna Inez

A potem pojawił się on
Piękny jak anioł jej nagie ramiona
Zadrżały tak że on
białą śmiercią mógłby w niej skończyć
Cały w królowej seksu i łez
Czarnej Inez

Biały był ból który przeszył ją
I nóż w jednej chwili błysnął
w sercu motylim
Pył ze skrzydeł i krew na mankietach
on z królową nieruchomą
Z królową seksu i łez
Czarną Inez

Na wielu śliskich parkietach
Przy wielu nadzianych facetach
Tańczyła ona motyl kobieta
Czarna Inez



Słowa: Adam Nowak

Muzyka: Adam Nowak, Jarek Trelński